

Sygn. akt I C 690/06



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2007 roku

Sąd Okręgowy Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jolanta Szymanowska

Protokolant: Anita Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2007r. w Lublinie

sprawy z powództwa Jarosława B. [REDACTED]

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej [REDACTED] w Cycowie

o uchylenie uchwały

- I. uchyła uchwałę Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni Mieszkaniowej [REDACTED] w Cycowie Nr 27/06 z dnia 1 października 2006r.
- II. uchyła uchwałę Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej [REDACTED] w Cycowie N27/06 z dnia 7 lipca 2006r.;
- III. zasądza od Spółdzielni Mieszkaniowej [REDACTED] w Cycowie na rzecz Jarosława B. [REDACTED] kwotę 195,00 złotych (sto dziewięćdziesiąt pięć złotych) tytułem kosztów procesu.



Sygn. akt I C 690/06

UZASADNIENIE

Powód Jarosław B. [REDAKTOWANE] w pozwie przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej [REDAKTOWANE] w Cycowie wniósł o uchylenie uchwały nr 1/2006 Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni z dnia 1 października 2006 r. nie uwzględniającej jego odwołania i utrzymującej w mocy uchwałę Rady Nadzorczej nr 27/06 z dnia 7 lipca 2006 roku wykluczającą powoda z rejestru członków pozwanej spółdzielni, a także wniósł o uchylenie uchwały Rady Nadzorczej nr 27/06 z dnia 7 lipca 2006 r.

Uzasadniając żądanie pozwu powód podniósł, że wskazaną w uzasadnieniu uchwał przyczyną wykluczenia było jego świadome działanie na szkodę pozwanej spółdzielni, polegające na zamieszczeniu nieprawdziwych informacji w prasie regionalnej oraz na polskim forum internetowym, co – w ocenie Rady Nadzorczej – oczernia Zarząd, Radę Nadzorczą i członków pozwanej spółdzielni. Zdaniem powoda w rzeczywistości uchwała była odpowiedzią na krytykę działania władz Spółdzielni i wynikających z tych działań sytuacji. Walne Zgromadzenie nie uwzględniło odwołania powoda i utrzymało w mocy zaskarżoną uchwałę. W uzasadnieniu wskazano, iż celem działań powoda było zniesławienie i oczernianie Zarządu, Rady Nadzorczej oraz członków Spółdzielni, a skutkiem tych pomówień była utrata dobrego wizerunku spółdzielni w regionie, godząca w interesy jej członków. Powód podniósł, iż Walne Zgromadzenie uznało za rzeczywistą przyczynę wykluczenia z rejestru rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji o wysokich kosztach Zarządu, jego niegospodarności i nieudolności, nictykalności, rzekomym zastraszaniu członków Spółdzielni, rzekomych powiązaniach rodzinnych,

ukrywaniu przed członkami uchwały określającej przedmiot odrębnej własności, nieprzelewaniu do banku spłacanego przez członków kredytu mieszkaniowego i zawłaszczania ich przez Zarząd. Działania powoda miały doprowadzić do spadku zainteresowania nabywaniem praw do lokali w pozwanej spółdzielni i zagrożenia wzrostem obciążeń członków. Zdaniem powoda okoliczności wskazane w uzasadnieniu obu uchwał nie znajdują potwierdzenia. Jego zamiarem nie było i nie jest ani szkalowanie kogokolwiek czy obejmowanie stanowisk we władzach Spółdzielni. Jako jej członek domagał się tylko działań zgodnych z prawem i uzasadnionych ekonomicznie. Ma do tego prawo, jest to również jego obowiązkiem. Pozwana Spółdzielnia nie udowodniła prawdziwości zarzutów, nie wykazała złej woli powoda, ani też nie uzasadniła zastosowania ostatecznego środka w postaci wykluczenia ze spółdzielni (*uzasadnienie pozwu k. 2-10*).

W odpowiedzi na pozew pozwana Spółdzielnia powództwa nie uznała, wniosła o jego oddalenie i zasądzenie od powoda kosztów procesu. Ustosunkowała się do zawartych w pozwie zarzutów powoda dotyczących działalności Spółdzielni, publikacji prasowych i przyczyn podjęcia uchwał o wykluczeniu powoda ze Spółdzielni. Zdaniem pozwanej członkowie na Walnym Zgromadzeniu uznali, iż Jarosław B. [REDAKTED] nie kierował się w swoich działaniach dobrem Spółdzielni. Uznali oni, że wyrządził wiele szkody członkom, których mieszkania stały się mniej atrakcyjne, że przysporzył złej sławy Spółdzielni, ukształtował jej wizerunek w środowisku jako znanej ze stosowanych w niej nieuczciwych przekrętów. Oczernił też osoby zaangażowane w jej działania, które jak wykazano w odpowiedzi na pozew otrzymują symboliczne wynagrodzenie za swoją pracę lub nie otrzymują go wcale, kierując się ideą społecznej pracy na rzecz swego otoczenia. Zdaniem pozwanej członek spółdzielni ma prawo do wyrażania swego stanowiska oraz do krytyki jej organów. Jednak prawo do krytyki nie może stawać w kolizji z prawem innych podmiotów do dobrego imienia czy dobrego wizerunku. W

okolicznościach tej sprawy powoływanie się przez powoda na jego konstytucyjne prawa podmiotowe napotkało granice, które świadomie w złej wierze przekroczył poprzez oczernianie innych osób oraz rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji (*odpowiedź na pozew k. 44-57*).

Na rozprawie pełnomocnik powoda popierał powództwo, wnosił o zasądzenie kosztów procesu. Strona pozwana powództwa nie uznała, wносиła o jego oddalenie (k. 387, k.390).

Strony podjęły również próbę ugodowego rozstrzygnięcia sporu. Do zawarcia ugody nie doszło (k. 315-316, k. 153-154).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Powód Jarosław B. [REDAKTOR] nabył w marcu 2004 r. spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej [REDAKTOR] w Cycowie. W celu uzyskania członkostwa w spółdzielni wpłacił wkład mieszkaniowy oraz spłacił dobrowolnie zadłużenie poprzedniego użytkownika lokalu. Powód interesował się działaniami spółdzielni, brał czynny udział w zgromadzeniach członków, przedstawiał wnioski i propozycje uchwał dotyczących bieżących spraw i problemów spółdzielni, próbował wskazywać sposoby ich rozwiązywania. Szczególnie istotną kwestią były stale rosnące i koszty ogrzewania. Brak środków finansowych uniemożliwiał Spółdzielni zmianę sposobu ogrzewania, stare piece wymagały ciągłych napraw a ceny oleju opałowego stale rosły. Powód nie zgadzał się jednak z uzasadnieniem wzrostu kosztów ciepłej wody prezentowanym przez Zarząd Spółdzielni (*dowód: dowody wpłaty k. 130-131, oświadczenie z dnia 23 marca 2004 r. – k. 129, protokół Walnego zgromadzenia z dnia 16 maja 2004 r. – k. 60-68, protokół z Walnego Zgromadzenia z dnia 4 czerwca 2006 r. k. 97-109, zeznania świadka*

Jana D [REDACTED] -k. 290, zeznania świadka Beary W [REDACTED] - k. 290v-291v, zeznania świadka Haliny S [REDACTED] - k. 291v-292)

Działania powoda nie spotkały się z oczekiwanym zainteresowaniem ani ze strony członków Spółdzielni ani jej organów. Z inicjatywy powoda problemem kosztów ciepłej wody w pozwanej spółdzielni zainteresowała się prasa lokalna. W dniu 16 czerwca 2005 r. na łamach „Kuriera Lubelskiego” został opublikowany artykuł pt. „Nawiedzeni przeplacają”, w którym zacytowano wypowiedź Jarosława B [REDACTED]. Udzielił on informacji o rosnących kosztach ciepłej wody i ogrzewania w pozwanej spółdzielni. W artykule została również zamieszczona wypowiedź ówczesnego Prezesa pozwanej spółdzielni Jana D [REDACTED]. Natomiast mieszkaniowiec spółdzielni Jolanta Fiedor poinformowała o zakazie stosowania term elektrycznych, pozwalających zaoszczędzić na ogrzewaniu. Na przełomie kwietnia i maja 2006 r. powód Jarosław B [REDACTED] był również uczestnikiem internetowego forum dyskusyjnego na stronie Krajowego Związku Lokatorów i Spółdzielców. Jednym z uczestników forum był również Prezes pozwanej spółdzielni Rafał Wichrowski, podający się za dziennikarza piszącego o przekrętach w spółdzielniach mieszkaniowych. Powód na forum internetowym nie udzielił mu żadnych informacji o spółdzielni. Sprawą zainteresowało się również „Pojezierze Łęczyńsko Włodawskie”. Na jego łamach ukazał się artykuł zatytułowany „Po jednym prezesie na każdego z pięćdziesięciu spółdzielców”, opisujący działania zarządu Spółdzielni [REDACTED] w Cycowie. W artykule w niekorzystnym świetle przedstawiono organy Spółdzielni i ich działania (*dowód: artykuł w „Kurierze Lubelskim” z dnia 16 czerwca 2005 r. – k. 20, zeznania świadka Agnieszki D [REDACTED] – k. 292-292v, zeznania świadka Jana Dyszewskiego – k. 290, zeznania świadka Jolanty F [REDACTED] – k. 289v, wydruki ze strony internetowej Krajowego Forum Lokatorów i spółdzielców i kopie e’mail - k. 28-32, k. 138, artykuł w „Pojezierzu Łęczyńsko-Włodawskim” – k. 83, zeznania świadka Adriany M [REDACTED] – k. 292v).*

Działania powoda spotkały się z krytyką ze strony organów pozwanej Spółdzielni. W dniu 7 lipca 2006 r. Rada Nadzorcza podjęła uchwałę o wykluczeniu powoda z rejestru spółdzielni. W uzasadnieniu wskazano, że Jarosław B. [REDACTED] zamieszczał nieprawdziwe informacje w prasie regionalnej i na polskim forum internetowym oczerniając Zarząd i Radę Nadzorczą oraz członków Spółdzielni. Zdaniem Rady było to świadome działanie na szkodę Spółdzielni, skutkujące trudnościami w zbyciu lokali przez mieszkańców czy rezygnacją części nabywców z kupna mieszkań w zasobach spółdzielni. W uzasadnieniu uchwały powołano się na artykuły w „Kurierze Lubelskim” i „Pojezierzu Łęczyńsko-Włodawskim” oraz informacje z forum internetowego i maili. Powód odwołał się od uchwały Rady Nadzorczej. Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni nie uwzględniło jednak odwołania. Utrzymało w mocy uchwałę o wykluczeniu powoda, w pełni podzielając powody wykluczenia wskazane w uzasadnieniu uchwały Rady Nadzorczej. Wykluczenie Jarosława Białkowskiego ze spółdzielni było również tematem artykułów prasowych oraz regionalnego programu informacyjnego „Panorama Lubelska” (dowód: pismo SM [REDACTED] z dnia 27 czerwca 2005 r. - k. 21, uchwała Rady Nadzorczej nr 27/06 z dnia 7 lipca 2006 r. z uzasadnieniem - k. 11-13, odwołanie Jarosława B. [REDACTED] z dnia 11 sierpnia 2006 r. - k. 14, zawiadomienie z dnia 18 września 2006 r. k. 139, protokół Walnego zgromadzenia Członków Spółdzielni z dnia 1 października 2006 r. k. 175-200, uchwała Walnego Zgromadzenia nr 1/2006 z uzasadnieniem k. 15-17, artykuły prasowe - k. 34-35, oświadczenie Zarządu SM [REDACTED] - k. 36, zeznania świadka Beaty Dworak - k. 286v-207)

Jarosław B. [REDACTED] w styczniu 2006 r. złożył wniosek o ustanowienie odrębnej własności lokalu. Spółdzielnia wyraziła zgodę. Warunkiem ustanowienia odrębnej własności było uregulowanie przez powoda należności z tytułu kredytu mieszkaniowego i odsetek w wysokości 99.386,94 zł. W celu umożliwienia wyodrębnienia lokalu aneksem z dnia 22 marca 2006 r.

skorygowano stosowną uchwałę spółdzielni w sprawie określenia przedmiotu odrębnej własności z dnia 10 marca 2004 r. Powód zakwestionował sposób dokonania zmiany uchwały oraz żądanie zapłaty wskazanej kwoty (dowód: wniosek z dnia 17 stycznia 2006 r. – k. 327, pisma SM [REDACTED] z dnia 23 stycznia 2006 r. – k. 135, k. 328, z dnia 29 marca 2006 r. – k. 332, z dnia 12 kwietnia 2006 r. – k. 334, pisma Juroslawa B. [REDACTED] z dnia 1 lutego 2006 r. – k. 329, z dnia 1 marca 2003 r. – k. 331, z dnia 6 kwietnia 2006 r. – k. 333, z dnia 9 maja 2006 r. – k. 335, z dnia 14 czerwca 2006 r. – k. 337, pismo Urzędu Gminy Cyców z dnia 24 maja 2006 r. – k. 362, zeznania świadka Marty K. [REDACTED] – k. 288-288v)

Wskazany stan faktyczny nie budził wątpliwości. Należy podkreślić, iż spór dotyczył oceny działań powoda, które uznano za wyczerpujące statutowe podstawy wykluczenia go ze spółdzielni mieszkaniowej. Zgromadzone w przedmiotowej sprawie dowody nie budziły zastrzeżeń. Zarówno treść dokumentów jak i treść zeznań świadków wzajemnie się uzupełniają, tworząc logiczną i spójną całość. Nie były one również kwestionowane przez strony.

Sąd nie znalazł podstaw do podważenia wiarygodności zeznań świadków. Większość wskazywanych przez nich okoliczności istotnych dla sprawy znajduje potwierdzenie w innych dowodach.

Świadek Jadwiga S. [REDACTED] uczestniczyła w posiedzeniu Rady Nadzorczej, na którym rozpatrywano wniosek Zarządu o wykluczenie powoda. Potwierdziła, że przyczyną wykluczenia były ogólne zarzuty, nie wskazano jednak, jaką szkodę wyrządziło działanie powoda (k. 386v).

Z zeznań świadka Beata D. [REDACTED] – Przewodnicząca Rady Nadzorczej wynika, że wszystkie mieszkania w spółdzielni są zasiedlone i obecnie w spółdzielni jest jedno wolne mieszkanie. Świadek potwierdziła, że podstawą wykluczenia były zarzuty szkalowania Spółdzielni i jej członków,

sformułowane na podstawie dwóch artykułów prasowych i korespondencji mailowej powoda z prezesem spółdzielni (k. 287-288).

Sprawy związane z wykupem gruntu przez pozwaną Spółdzielnię przedstawiła świadek Marta K. [REDACTED] – radna w Cycowie. Zwróciła uwagę na zaangażowanie powoda w kwestię wykupu gruntu i fakt, iż Spółdzielnia wcześniej się o to do gminy nie zwracała. Ostatecznie uchwała została odrzucona przez Radę (k. 288-288v).

Byli członkowie pozwanej Spółdzielni Jolanta F. [REDACTED] i Wiesława Z. [REDACTED] potwierdziły fakt wysokich opłat eksploatacyjnych w pozwanej Spółdzielni. Świadek Jolanta F. [REDACTED] wskazała, że zbywając mieszkanie w 2005 r. miała problem, gdyż Spółdzielnia żądała od potencjalnych nabywców zaświadczenia o stałym zatrudnieniu (k. 288v). Świadek Wiesława Z. [REDACTED] przyznała, że została wykluczona ze Spółdzielni w związku z zaległościami w opłatach. Wskazała również, że członkowie Spółdzielni „nie nic mówią, bo się wstydzą” a „każdy siedział cicho”. Jej zdaniem powód jako pierwszy „upomniął się o swoje” (k. 289). Zdaniem tych świadców działania powoda nie przyniosły szkody spółdzielni. Natomiast świadek Beata W. [REDACTED] – członek Spółdzielni od 2001 r. przedstawiła sytuację w spółdzielni, trudności finansowe sprzed kilku lat oraz zmiany dokonane od tego czasu. Dla sprawy istotne znaczenie miała przede wszystkim ocena zachowania Jarosława B. [REDACTED] niechęć innych członków spółdzielni do jego osoby (k. 290v-291v). Zdaniem świadka Haliny S. [REDACTED] powód chciałby zrobić coś dla spółdzielni, ale miał za małe rozeznanie i za małą wiedzę. Jednocześnie przyznała, że informacje podawane przez powoda w prasie i telewizji mogły spowodować, że zwalniane mieszkania nie znajdowały nabywców. Były to jednak tylko przypuszczenia (k. 291v-292). Przesłuchana w charakterze świadka na okoliczność zastraszania przez pozwaną Spółdzielnię Maria W. [REDACTED] nie potwierdziła, aby taka sytuacja miała miejsce (k. 366v).

Z zeznań byłego prezesa pozwanej Spółdzielni Jana D [REDACTED] wynika, iż powód był bardziej świadomym członkiem spółdzielni niż pozostali. Wskazywanie przez świadka, że działania powoda podważały autorytet członków zarządu uznano za jego subiektywną opinię. Nie można zgodzić się również ze stwierdzeniem, że zarząd nie ma żadnego wpływu na cenę wody (k. 290-290v).

Przesłuchane w charakterze świadków autorki artykułów prasowych Agnieszka D [REDACTED] i Adriana M [REDACTED] opisały okoliczności ich powstawania. Świadek Agnieszka D [REDACTED] przyznała, że powód sam zgłosił się do niej i przedstawił problem. Jednocześnie wyjaśniła, że artykuł powstał po sprawdzeniu cen wody w innych małych spółdzielniach, które mają kotłownie na olej opałowy, po rozmowach z członkami i prezesem pozwanej Spółdzielni (k. 292-292v). Natomiast Adriana M [REDACTED] przyznała, że artykuł w „Pojezierzu Łęczyńsko-Włodawskim” powstał wyłącznie na podstawie innych artykułów prasowych oraz że nie rozmawiała z powodem w tej sprawie (k. 292v-293). Świadkowie nie potwierdzili, czy pozwana Spółdzielnia zwracała się o sprostowanie artykułów po ich publikacji.

Treść zeznań przesłuchanych w charakterze stron Jarosława Białkowskiego oraz Prezesa SM [REDACTED] w Cycowie – Rafała Wichrowskiego w przeważającej części również nie budzi zastrzeżeń. Rozbieżności dotyczą przede wszystkim oceny działań powoda. Za prawdziwe można uznać przekonanie powoda, że udzielając wywiadu i zamieszczając informacje w internecie chciał obudzić z marazmu i zastoju członków spółdzielni czy wskazać możliwości tańszej eksploatacji zasobów. Trudno również podważyć wiarygodność twierdzenia, że miał „cichą aprobatę” niektórych członków spółdzielni (k. 367-368). Zeznania Prezesa pozwanej Spółdzielni Rafała W [REDACTED] są istotne dla sprawy odnośnie okoliczności prywatnej korespondencji mailowej z powodem pod innymi

nazwiskami - pseudonimami. Świadek wskazał również, jak były odbierane działania powoda przez innych członków Spółdzielni (k. 268-268v).

Zeznania świadka Katarzyny S. [REDAKTOWANE] nie mają znaczenia dla ustalenia podstaw wykluczenia powoda ze spółdzielni. Świadek potwierdziła, że projekt uchwały o wyodrębnienie własności lokali był wyłożony do wglądu na przełomie lutego i marca 2004 r., jednak w tym czasie powód nie był jeszcze członkiem spółdzielni (k. 389v-390).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy podkreślić, iż zakres kognicji Sądu rozpoznającego powództwo o uchylenie uchwały w przedmiocie wykluczenia ze spółdzielni ograniczony jest do badania tylko tych przyczyn wykluczenia, które wyraźnie w treści uchwały zostały wymienione. Nie jest dopuszczalne formułowanie w toku postępowania sądowego innych zarzutów, które uzasadniać mają zasadność uchwały. Rzeczą sądu jest jedynie sprawdzenie, czy postawiony członkowi zarzut, będący podstawą wykluczenia, jest zgodny z rzeczywistym stanem rzeczy i czy stanowi statutową przyczynę wykluczenia (zob. wyrok SN z dnia 5 września 2002 r., II CKN 916/00, I.ex 56897 oraz wyrok SN z dnia 23 stycznia 1985 r., II CR 512/84, I.ex 8671).

Podstawą powództwa o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia jest przepis art. 42 § 2 ustawy z dnia 1982 r. - Prawo spółdzielcze (tj. Dz.U. 2003 Nr 188, poz. 1848 z późn. zm.), zgodnie z którym członek spółdzielni może zaskarżyć do sądu uchwałę z powodu jej niezgodności z prawem lub postanowieniami statutu. Natomiast art. 24 § 2 w ustawy stanowi, iż wykluczenie członka ze spółdzielni może nastąpić w wypadku, gdy z jego winy umyślnej lub z powodu rażącego niedbalstwa dalsze pozostawanie w

spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami statutu spółdzielni lub dobrymi obyczajami. Statut natomiast określa przyczyny wykluczenia.

Konkretyzację wskazanego przepisu stanowi § 16 ust. 1 i 2 Statutu Spółdzielni Mieszkaniowej [REDAKTED] w Cycowie (k. 209-250). W myśl postanowień Statutu wykluczenie członka ze Spółdzielni może nastąpić w przypadku, gdy z jego winy umyślnej lub z powodu rażącego niedbalstwa dalsze pozostawanie w Spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami statutu lub dobrymi obyczajami. Wykluczenie może nastąpić w szczególności, gdy członek:

- 1) świadomie działa na szkodę Spółdzielni lub wbrew jej interesom,
- 2) uporczywie narusza postanowienia statutu, regulaminów lub innych uchwał Spółdzielni,
- 3) niewłaściwie korzysta z lokalu, dewastuje go, zmienia jego przeznaczenie i dokonuje w nim zmian nie posiadając prawem przewidzianych pozwoleń,
- 4) uporczywie uchyla się od wykonywania istotnych zobowiązań wobec Spółdzielni, a w szczególności zalega z opłatami związanymi z eksploatacją, utrzymaniem nieruchomości w częściach przypadających na jego lokal, eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości stanowiących mienie spółdzielni za trzy okresy płatności oraz pokrywaniem zobowiązań spółdzielni z innych tytułów,
- 5) nie wpłacił w terminie wpisowego, udziału lub wymaganego wkładu,
- 6) utracił wkład lub prawo do lokalu w postępowaniu egzekucyjnym,
- 7) wykracza w sposób rażący lub uporczywy przeciwko porządkowi domowemu czyniąc uciążliwym korzystanie z innych lokali.

Jako podstawę uchwały w przedmiocie wykluczenia powoda Jarosława B. [REDAKTED] wskazano świadome działanie na szkodę Spółdzielni poprzez zamieszczanie nieprawdziwych informacji w prasie regionalnej i na polskim forum internetowym, oczerniających Zarząd i Radę Nadzorczą oraz członków

Spółdzielni. Powołano się na dwa artykuły prasowe „Nawiedzeni przepłacają” zamieszczony w „Kurierze Lubelskim” oraz „Po jednym prezesie na każdego z pięćdziesięciu spółdzielców” zamieszczony w „Pojezierzu Łeczyńsko-Włodawskim”. Zdaniem Rady Nadzorczej informacje prasowe skutkowały trudnościami członków spółdzielni w zbyciu lokali, a część nabywców zrezygnowała z kupna mieszkań. Natomiast w informacjach na forum internetowym Krajowego Związku Lokatorów i Spółdzielców i w mailach powód odradzał kupowanie mieszkań w Spółdzielni, jego wypowiedzi zawierały również obraźliwe sformułowania pod adresem członków Spółdzielni nazywając ich mocno przestraszonym, wiejskim społeczeństwem, nie znającym swoich praw.

Zdaniem Sądu uchwała Rady Nadzorczej, jak również uchwała Walnego Zgromadzenia w sprawie wykluczenia powoda ze spółdzielni były niezasadne. W przedmiotowej sprawie podstawę wykluczenia stanowił § 16 ust. 1 i 2 pkt 1 Statutu pozwanej Spółdzielni. W uzasadnieniu uchwały Rady Nadzorczej nie tylko zabrakło jednak pełnego wyjaśnienia wskazanych podstaw, ale także przedstawiono zarzuty i okoliczności, które nie znalazły potwierdzenia w rzeczywistości.

Przede wszystkim z uzasadnienia uchwały Rady Nadzorczej nie wynika, dlaczego dalsze pozostawanie powoda w Spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami statutu lub dobrymi obyczajami. Korzystanie z przysługujących członkowi spółdzielni praw przejawiające się nawet poprzez uzasadnioną krytykę jej organów z pewnością nie stanowi naruszenia postanowień statutu czy dobrych obyczajów. Natomiast okoliczności przywołane w uzasadnieniu uchwał wskazujące na świadome działanie powoda na szkodę Spółdzielni nie znajdują potwierdzenia. Artykuł zamieszczony w „Kurierze Lubelskim” (sprzed ponad roku od dnia podjęcia uchwały - k. 20) nie zawiera żadnych informacji pochodzących od powoda na temat działań organów pozwanej Spółdzielni, niegospodarności czy wysokich kosztów Zarządu.

Artykuł dotyczył wyłącznie faktu wysokich kosztów ciepłej wody i ogrzewania. Informacja ta była prawdziwa, co wykazano w treści artykułu porównując koszty w innych spółdzielniach. Ponadto została potwierdzona przez ówczesnego prezesa spółdzielni Jana D [REDACTED]. Artykuł jednoznacznie wskazuje, że koszt wody w SM [REDACTED] w Cycowie przewyższał koszty w innych spółdzielniach (zeznania świadka Agnieszki D [REDACTED] k.292-292v). Trudno zatem doszukiwać się w jego treści jakichkolwiek informacji oczerniających organy pozwanej Spółdzielni czy jej członków, tym bardziej pochodzących od powoda. Takie informacje zawiera drugi artykuł „Po jednym prezecie na każdego z pięćdziesięciu spółdzielców” opublikowany w „Pojezierzu Łęczyńsko - Włodawskim”. Jednak jak jak wykazano w toku postępowania, powód nie miał nic wspólnego z jego powstaniem. Autorka artykułu nigdy nie rozmawiała z powodem. Artykuł powstał w oparciu o inne artykuły z „Kuriera Lubelskiego” (zeznania świadka Adriany M [REDACTED] – k. 292v). Z powyższego wynika, że podejmując uchwałę o wykluczeniu powoda ze spółdzielni Rada Nadzorcza dokonała swego rodzaju „nadinterpretacji” tekstu zamieszczonego w „Kurierze Lubelskim”, a ponadto z góry założyła udział Jarosława B [REDACTED] w powstaniu niekorzystnego dla spółdzielni i nierzetelnego artykułu prasowego z „Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego”.

Odnosnie informacji zamieszczanych przez powoda na forum internetowym i w korespondencji mailowej, nie można pomijać faktu, iż część wypowiedzi powoda była prowokowana przez innego uczestnika forum Prezesa pozwanej Spółdzielni w celu „utarcia nosa” powodowi, który miał „słono zapłacić” za swoje zachowanie. Była to prywatna korespondencja mailowa z prezesem, która po odkryciu prawdziwej tożsamości autora została zamieszczona na forum internetowym (treść maila - k. 138, zeznania Rafała Wichrowskiego - k. 368 v). Odnosnie informacji zamieszczonych na forum internetowym czy w treści maili należy stwierdzić iż wnioski, jakie zostały sformułowane na ich podstawie, były zbyt daleko idące. Powód z pewnością nie

odradzał zakupu mieszkań w pozwanej Spółdzielni zalecał jedynie, aby „się dobrze zastanowić” nad kupnem, pisał o „obszarze wiejskim” a nie mocno przestraszonym, wiejskim społeczeństwie, o powiązaniach rodzinnych mieszkańców a nie o powiązaniach rodzinnych Zarządu, nawet dosadne stwierdzenie o „głupocie w tej spółdzielni” jest stwierdzeniem ogólnym, nie odnoszącym się do konkretnej osoby czy organu pozwanej Spółdzielni (k. 28-32, k. 138). Pozwana Spółdzielnia nie udowodniła również faktu spadku zainteresowania mieszkańcami w jej zasobach, co wskazano jako skutek działań powoda (zeznania świadków Beaty D [REDACTED] – k. 287, Rafała W [REDACTED] – k. 268).

W związku z powyższym należy stwierdzić, iż żadne okoliczności nie wskazywały, aby powód zamieszczał w prasie czy na forum internetowym jakiegokolwiek informacje oczerniające Zarząd i Radę Nadzorczą oraz członków spółdzielni. Tym samym nie można uznać, iż powód świadomie działał na szkodę pozwanej Spółdzielni, co uzasadniałoby wykluczenie Jarosława Białkowskiego ze Spółdzielni. Uchwała Rady Nadzorczej jako pozbawiona podstaw faktycznych była niezasadna. Natomiast wadliwość uchwały podjętej na Walnym Zgromadzeniu Członków Spółdzielni wynika z faktu, iż nie dokonano badania zasadności zaskarżonej uchwały rady Nadzorczej, przyjmując za prawdziwe ustalenia wskazane w jej uzasadnieniu. Z tych powodów obie uchwały w przedmiocie wykluczenia powoda Jarosława Białkowskiego ze Spółdzielni Mieszkaniowej [REDACTED] w Cycowie podlegały uchyleniu.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu uzasadnia treść art. 98 § 1 i 3 K.p.c. Pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa [REDACTED] w Cycowie winna zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty, na które złożyły się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 180 zł /ustalone na podstawie § 11 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa

kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – Dz.U.Nr 163, poz. 1348/ oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 15 złotych.

Mając powyższe na względzie i w oparciu o wskazane przepisy, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

Wyrokiem
Sądu Okręgowego
w Warszawie

